

**Dziennik Poznański**  
Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Cena: 1/4 kwartału w miejscu 2 tal.,  
Dodat. rolniczym 2 tal. 15 sgr.  
Pocztą krajową 1 tal. 13 sgr. 9 fen.,  
Dodat. rolniczym 1 tal. 28 sgr. 9 fen.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

**Dziennik**  
i **Obwieszczenia**  
opiewają się  
w **Biuletynie**  
Pojedyncze okropki  
apudają się po 1 sgr. 6 fen.  
w **Biuletynie**  
przy **Placu Wiktoria**, nr. 8  
Lisły  
do **Redakcji** i do **Expe-**  
**dycji** winny być  
frankowane.

## Z powodu świąt uroczystych Dziennik jutro i pojutrze nie wyjdzie.

### POZNAŃ, 7 maja.

Wspominaliśmy parę miesięcy temu pod rubryką wiadomości miejscowych o świeżo w Poznaniu zawiązanym towarzyskim związku niemieckich rolników prowincji poznańskiej. Dla tych co znali sprawowników całej tej sprawy i co wiedzieli z kąd dochodziła zachęta do związku, wątpliwości być na wile nie mogło, coby właściwie znaczyła towarzyskość owych niemieckich rolników. Ale i dla mniej wiadomych powiązania rzeczy, światłość się teraz zala. Na nowym waleń zebrań, odbytem dnia 1 maja w Poznaniu pod prezydencją niejakiego pana Tempelhoffa, niemiecki ów związek zrzucił dotychczasowy płaszcz towarzyski, by przywdziać wojowniczy pancierz krzyżacki. Pozazdrościwszy wielkanocnych awrznów pana Schultzego i wiekopomych rezolucji bydgoskiego Nationalvereinu, zgromadzenie rolników niemieckich uchwaliło prawie jednomyślnością, a tylko wyrzucenie z dotychczasowej swój nazwy, i potrzebne już nadal przymiotnika „towarzystwo”, ale nadto zatwierdziło przedłożony sobie przez redakcyą program polityczny, oraz petycyą do ministerstwa stanu. Oba te nader ciekawe i charakterystyczne, lubo nader smutne i dla niemieckich naszych spółobywateli najniepoehlebniejsze dokumenta lasza Posener Zeitung a za nią wszystkie gazety niemieckie.

Program obejmuje w 5 punktach, jużto fałszywe, jużto fikcyjne dowolne, jużto ogólniki przez tego w spór niepodawane, a więc niepotrzebujące oczystego ich stwierdzania, jużto wreszcie frazesa tej dziejowej arrogancyi niemieckiej, której się wi- że gdzie tylko Niemiec stąpi, tam się wszyscy przed nim korzyć winni, bo jemu jednemu dał Pan prawo do panowania, a innym tylko obowiązek posłuszeństwa mu. Do fałszów faktycznych, wypowiedzia- ch z dziwnym zuchwalstwem i lekkomyślnością przez garść niemieckich rolników, zaliczamy naprzód twierdzenie, jakoby wszystkie przyrzeczenia Polakom r. 1815 poczynione, najsumienniej ze strony rządu spełniane były. Żeby coś podobnego śmieć twierdzić za białego dnia, w Poznaniu, dzisiaj, w obliczu całego i ludzi, w obec tego, co się ciągle na okół dzieje, a do tego twierdzenie takie wypowiadać na zebrań związku pałającego nienawiścią dla uroczysto- zagwarantowanej wr. 1815 narodowości polskiej, to zaiste prawdziwie... krzyżackiego potrzeba było. Do fikcyi dowolnych zaliczamy punkt trzeci, w którym szanowny ten związek przyjąwszy dowolną premisę, że zabiegi około uznania odrębnych praw narodowych prowincyi, zmierzają do oderwania tej części kraju od Prus i do ucisku niemieckiej narodowości, równie dowolną wyciąga konkluzyą, że zabiegi przeciwne są pruskiemu prawu publicznemu i ustawa. Ogólnikami niespornymi, a więc całkiem zbytecznymi mionimy np. zapewnienie, że Niemcy osiedla- się w naszej prowincyi, nie wyrzekli się swój narodowości. A któż to twierdzi, lub któż tego na- za czasów rzplitej od nich się domagał? Albo to Niemcy, żeby niechcieć i nieumieć u innych tego zapanować, co nam samym jest święte? Arroganckie frazesami (najgrzeźniej się wyrażając) nazywamy po raz tysięczny słyszaną tezę, że Niemcy osie- dając się między nami, rozszerzyli swoją ojczyznę; i insynuacyą, że Polacy przez zbrojny rokosz pra- swoje właściwie utracili; ów nędzny koncept, który nawet zasługi oryginalności nie ma, bo jest tylko plagiatem z manifestów bydgoskiego Nationalvereinu, koncept, jakoby garść polakożerczych Niem- netylko reprezentowała pragnienia całej niemie- ckiej ludności, ale także prawdziwym była tłumaczem rzeczywistego usposobienia ogromnej większości pol- skich mieszkańców, gdy tymczasem posłowie polscy obrażają tylko drobną fakcyą szlachty i duchow- nictwa!; owo końcowe, pełne monarszej łaskawości

zapewnienie, że związek rolników nie chce krzywdy polskiej narodowości, ale tylko wykazuje warunki, pod jakimi uznać prawa tej narodowości raczy.

Jakto! Więc naprawdę każdy naród ma swoje tracić ojczyznę, skoro tylko wśród niego pracowity Niemiec się osiedli i swoją ojczyznę rozciągnąć tym sposobem raczy? Czy to ostatnie słowo związku niemieckiego?

Jakto! Zapomniał już hreczkosiejne Krzyżaki z Myliusu Hotelu o historii zajęć europejskich i poznańskich w r. 1848, żeby te ostatnie zwać po prostu zbrojnym rokosem, w skutek którego Polacy wszystkie swoje prawa utracili?

Jakto! Zabiegi narodowe w Poznańskim wychodzą tylko od drobnej mniejszości szlachty i duchowieństwa, zagranicznym ulegającej wpływowi, a związek, który w te bajdy wierzyć się zdaje, który je jako artykuł czwarty swego wyznania wiary solennie wypowiada, który więc tym sposobem ma po stronie swojej wszystkę ludność niemiecką (wedle hrabiego Schwerina 600,000 ludzi), większość ludności polskiej, cały organizm rządowy i wszystkich urzędników, jedną z najsilniejszych twierdz i około 20,000 wojska pod bronią, a przeciw sobie drobną tylko fakcyą z pomiędzy szlachty i duchownych, ten związek domaga się w najpierwszym zaraz punkcie petycyi do ministerstwa, jako najgwałtowniejszego lekarstwa przeciw zabiegom tej fakcyi i głównej rekojmi przywrócenia zaufania w prowincyi, żeby niemieckie wojska (zapewne wojska rzeszy niemieckiej) obsadziły wszystkie powiatowe miasta W. Ks. Poznańskiego! Zaiste! jeśli gdzie to tu miejsce powiedzieć, że strach, złość i chciwa żądza, człowiekowi rozum odbierają.

Jakto! Więc osiedleni tu między nami rolnicy niemieccy widzą w tém gwarancyą uznania swój narodowości, której im nikt nigdy nie przeczył ani nie przeczy, a żeby łaskawie uchwalali, pod jakimi warunkami raczą uznać święte, od wszystkich dzieł gwałtu, złości lub dumy ludzkiej trwalsze prawa narodowe pierwotnych tej ziemi mieszkańców, którzy ich po bratersku w gościnę przyjęli? Co za wspaniałomyślność!

Tyle co do sławetnego programu. Przyznajemy, że nieco za dużo; natomiast krótko załatwim petycyą do ministerstwa stanu przez tenże związek na témże zgromadzeniu uchwaloną. Dostyć wyliczyć punkta petycyi; komentarze śmiało zostawim możemy czytelnikowi. Związek tedy niemieckich rolników prowincyi poznańskiej postanowił prosić co przedrzej rządu o następujące rzeczy:

- 1) Obsadzenie wszystkich miast powiatowych przez wojska niemieckie.
- 2) Sprzedanie królewskiej w prowincyach zachodnich a zakupienie takowych w prowincyi poznańskiej. Szczególnem byłoby uspokojeniem, gdyby N. Pan i królewscy książęta chcieli sobie dobra kupować.
- 3) Ustanowienie powiatowych inspektorów szkólnych i surowy nadzór nad polskimi gimnazyami, seminaryami nauczycielskimi i duchownymi, które uważać należy za szkółki idei rewolucyjnych.
- 4) Staranie się, by niemiecko katolickim gminom udzielano naukę religii w języku ojczystym i w takimże odbywano nabożeństwo. (Potrzebaż o tak prostą i naturalną rzecz, która w pasterskim obowiązku każdego biskupa zawdy leżała i leży, do ministerstwa petycyonować? Nie miałoż to zresztą miejsca bez tego?)
- 5) Zniesienie patronatu kościelnego.
- 6) Uznanie zasady, że każdy ma płacić podatki kościelne do tego tylko kościoła, do którego z wyznania swego należy.
- 7) Zalecenie administracyjnym władzom, by przy rozstrzyganiu sporów o budowlę zakładów duchownych na istotną potrzebę a nie na pretensye uprawnionych wzgląd miały. (A czyż go nie mają?)

Posener Zeitung nie podaje liczby i nazwisk rolników niemieckich, zawiązanych w owę antypolską konfederacyą polityczną; żałujem więc, że pomimo woli klub ów antynarodowy a szczególnych zażywa-

jacy względów władz administracyjnych, przez obroną nazwę związku rolników niemieckich, ściąganie pozór na wszystkich niemieckich rolników naszej prowincyi, jakoby do tego otwartego wypowiedzenia wojny żywiołowi polskiemu przystąpili, a żałujemy tem bardziej, iż znamy wielu, bardzo wielu niemieckich ziemian a współobywateli naszych, którzy nieczują bynajmniej, pewni jesteśmy, ochoty do podawania się za narzędzie biurokratycznej fakcyi, nad wynarodowieniem W. Ks. Poznańskiego per fas et nefas pracującej, ale raczej pragną żyć w zgodzie, spokoju i poszanowaniu wzajemnem praw narodowych, jak ojeowicie ich na tej tu ziemi niegdys żyli.

N. Pan raczył nadać cesarsko austriackiemu radcy i dyrygentowi wydziału w ministerstwie finansów, Steinitzowi, order orła czerwonego trzeciej klasy.

Berlin, 6 maja. Jest obecnie pewną, że sejm nie zamkna przed Zielonemi Świątkami. Osobnych feryi nie będzie, izby tylko przez trzy dni nie będą miały posiedzeń.

Kraży tu znowu pogłoska, że minister spraw wewnętrznych, hr. Schwerin, zamysła po zamknięciu izby wystąpić z gabinetu. O ile ona jest uzasadniona, trudno ośgadnąć. Pułkownikowi policyjnemu, Patzkiemu, odebrano temi dniami zarząd nad biurami, pozostawiając mu tylko policyą wykonawczą.

Tutejsza Bank u. H. H. l. s. - Ztg pisze: Jak slychać, nieukontentowanie jakie w Anglii z powodu wypadku Macdonalda przeciw Prusom sztucznie podsycają, miało także wywrzeć pewien wpływ na stosunki ściśle połączonych rodzin książęcych. Pomiędzy innemi mówią o tém, że królowa Wiktorya uważa pod temi okolicznosciami za niestosowne, ażeby angielski następcą tronu udał się obecnie do Niemiec w odwiedziny do tutejszego i książęcego gotajskiego dworu jak to było postanowiono. Jak wiadomo, dwory te spodziewały się ks. Wales jako gościa już w końcu tego miesiąca.

Wczoraj slychał król referatów ministrów Auerswalda, Schleinitza i Patowa. Około godziny 5 z południa był obiad u ministra spraw zagranicznych, barona Schleinitza, w którym wszyscy ministrowie, prezydent izby panów książę Hohenlohe Ingelfingen i około 20 członków tej izby udala brało.

W sprawach rządowych panuje wielka radość z powodu przyjęcia przez izbę panów projektu rządowego o podatku gruntowym, i to tém większa, że ministerstwo tylko na większość 10 głosów liczyło, gdy tymczasem przy głosowaniu okazała się znacznie większa. Projekt bowiem przeszedł 110 głosami przeciw 90.

Procz śledztwa sądowego, które spowodowało, że p. Patzkiego suspendowano w urzędzie, rozporządził minister spraw wewnętrznych także śledztwo dyscyplinarne i część finansową tegoż radcy rejencyjnemu Schultzemu z Poczdamu powierzył.

### KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 4 maja. Umarł dziś po długiej a ciężkiej chorobie Tadeusz hr. Lubieński, biskup suffragan diecezji kujawsko-kaliskiej, w wieku lat 67. Zapowiedziana na wczoraj jako rocznicę konstytucyi z r. 1793 i dzień wielkopiątkowy wschodniego kościoła, demonstracya, gdzie kobiety miały przywdziać na ten dzień jeden strój jasny, była słabą z powodu strasznej niepogody. Natomiast kościoły były przepelnione; spiewano pieśni zwykłe, po c em podobno liczne aresztowania nastąpiły. Po synagogach zreszcie oświeconych wieczorem starozakonni liczyli niż kiedykolwiek się zebrałi. Po ulicach wiele osób ukazywało się strojno i z gałkami mirtowemi. W kościołach były mowy żarliwe. Z powodu świąt rosyjskich wzmocniono warty zwłaszcza w pobliżu katedry greckiej, i zatoczono armaty na placu Krasiańskich: przed zamkiem je podwojono.

Korespondent z Radomskiego, 27 kwietnia, do Czasu, powiada, że w Sosnowcu, na granicznej stacyi kolei zelaznej pruskiej, poddają bardzo ściśle rewizyi wjeżdżających do kraju, aż do zdejmowania obuwia. Dwunastu zandarmerów jest tam na służbie, a fakaz liczba z oficerem obprawa ciągle podróż pociągiem osobowym do Warszawy i nażad. Po drodze zdzierają znaki żałoby z osób, na których takowe dostrzegają.

Lud wiejski spokojny, ale nie wierzy prawie nikomu, chociaż właścicielom ziemskim więcej niż komukolwiek bądż, co jest tém dziwniejsze, że już od wielu lat używano różnych sprężyn ażeby jego ufność do nas zachwiać. Namowy, aby wchodził w układ o czynsz, są prawie wszędzie bezowocne, układów robić nie chce, a nawet zrobione zrywa, mówiąc, iż z roli swojej nie płacić nie powinien, jeżeli grunta dworskie będą dzielone, to te w czynsz weźmie. W wielu okolicach włoscianie nie chcą wchodzić w układ



o czynsz, przestali robić pańszczyznę. W Szkalnierskiem np. około 30 wsi nie robi pańszczyzny. W kilku miejscach urzędnicy i duchowieństwo skłoniło ich perswazyą do powinności, i dotychczas o ile wiadomo, w dwóch tylko miejscach użyto egzekucji wojskowej; w innych obywatele nie zmuszają do pańszczyzny i zostają w dobrej harmonii z włościanami. Uwijała się między ludem pewna liczba ajentów, ile się zdaje, rosyjskich. Niejakiego Smokowskiego, który pod pozorem zebrania znaczną część gubernii radomskiej objechał i wieśniaków burzył, złapano w Miechowskiem i odesłano do Radomia. Otóż ptaszek w drodze z pod straży uszedł, a w Suchedniowie pojącego i pouczającego wieśniaków, ciż wieśniacy w skutek zwady jego z sołtysem, wytrzepali i związanego oddali wójtowi gminy, który go do Radomia odstawił. Położenie niesłychanie trudne, a jakkolwiek obywatele jak najprędzej pragną wyjść z stosunku pańszczyźnianego, w obecnej chwili największe z ich strony poświęcenie na nie wiele się przyda. Włościanie prawie wszędzie niechęć przystępować do ugód dobrowolnych o oczyszczanie. Obywatele z upragnieniem i niecierpliwością oczekują spełnienia ostatniej woli Towarzystwa rolniczego. Ale rząd, jak słychać, nie zgadza się na uwłaszczenie włościan, obstając przy czynszu.

Otóż pozytywowi stron obu i dobru całego kraju czynsz tak mało odpowiada jak pańszczyzna, i tylko uwłaszczenie zgadza się z nimi zupełnie. Jesteśmy niestety dzisiaj, szczególnie po zniesieniu Towarzystwa rolniczego, rozbić na jednostki, słabi i biedni, ażebyśmy mogli taką reformę przedsięwziąć bez pomocy rządu, a przynajmniej bez jego gwarancji. Każdy z nas sobie samemu zostawiony, niewiele zrobić potrafi, a liberały niemieckie będą mieli w śmieszne pole do krzyczenia: „iż szlachta polska, strachem zdjeta, chciała coś zrobić dla włościan, ale strach minął (sic), i szlachta się cofnęła.“ Niedbając o ich zdanie, bądźcie pewni, iż zrobimy co będziemy mogli, żeby tę rzecz według sumienia ukończyć.

W korespondencji z gubernii zachodnich zamieszczonej w Kurjerze Odeskim czytamy: Na Podolu szczególniej zupełna w handlu stagnacja, drożyzna na wszystko, powszechny brak pieniędzy. Gdzie się one podziały? Już nietylko, że nie ma wcale złota i srebra, ale nawet i miedzi prawie nie widać. Najdziwniejsza, że rublowe i trzy rublowe assygnaty gdzie się pochowały. Od zmienienia płacić trzeba dziesięć procentów, w sklepach reszty nie wydają zupełnie.

Tenże sam korespondent pisze dalej: W archiwum miasta Zwiabel zabawny wpadł mi w ręce raport stanowego miasta. Miało tu kiedyś miejsce trzęsienie ziemi. Urzędnik nieopisanie zdziwiony wypadkiem, składa swój władzy tej treści raport: „Było tu dziś wielkie trzęsienie ziemi. Jakim sposobem i zkad się ono tu wzięło, dotąd dojsć nie mogłem; wszakże dla wyprowadzenia na gruncie śledztwa natychmiast się udaję, i kto był głównym jego sprawcą, jak najrychlej doniesć W. P. nie omieszkać.“

**AUSTRYA.**

Lwów, 1 maja. Jeszcze Przeglądowi Powszechnemu nie wolno wychodzić, a już znowu spadły dwa ostrzeżenia na czasopisma tutejsze, Dziennik literacki i Czytelnia dla młodzieży. Czytamy na wstępie nr 34 Dz. lit:

C. k. dyrekcya policyi do redakcyi Dziennika literackiego, na ręce p. Wojciecha Manieckiego. Wys. ck. namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 23 kwietnia r. b. do L. 3979 pr. redakcyi Dzien. lit. dekret następującej treści wydać kazało: „Ponieważ w Dzienniku literackim występuje nieustannie dążność do utrzymywania ludności polskiej w ciągłym wzburzeniu przez rozjątrzenie uczuć narodowych, a kierunek taki nieprzyjaznym jest integralności monarchii, i niezgodnym z utrzymywaniem spokoju i porządku publicznego, udziela się więc redakcyi pisma tego na mocy § 22 ustawy drukowej, pierwsze ostrzeżenie pisemne, ze zleceniem, ażeby je zamieścić w najbliższym numerze Dziennika.“ Lwów, dnia 27 kwietnia 1861. Hammer w. r.

Dzisiejszy zaś numer Czytelnia dla młodzieży zamieszcza na wstępie:

L. 633 A. V. C. k. dyrekcya policyi. Do redakcyi Czytelnia dla młodzieży na ręce p. Karola Cieszewskiego. Wysokie c. k. prezydium namiestnictwa rozporządzeniem z dnia 23 kwietnia r. b. do L. 3979 pr. redakcyi Czyt. dla młodz. dekret następującej treści wydać kazało: „Czyt. dla młodz. objawia ciągle kierunek zdrożny, gdyż zniechęca młodzież w sposób zgubny do istniejącego porządku politycznego przez fałszywe drażnienie uczuć narodowych i zagrzewa do usiłowań, które są nieprzyjazne integralności monarchii i niezgodne z utrzymaniem pokoju i porządku publicznego. Na mocy więc § 22 ustawy drukowej udziela się redakcyi Czyt. dla młodz. pierwsze ostrzeżenie pisemne ze zleceniem, ażeby je umieścić w najbliższym numerze pisma tego.“ Lwów dnia 27 kwietnia 1861. Hammer.

Wiedeń, 3 maja. Rada państwa, zagajona mową samego cesarza, z całym blaskiem formy, w gruncie przedstawiała zebranie reprezentantów narodów połowy państwa. Brakowało głosu Węgrów, Chorwatów, Serbów, Siedmiogrodzian, Dalmatów, Wenecyan, Jstryan, Polaków, lubo nieobecność tych ostatnich uważano za przypadkową. Połowa państwa stała więc po za zebraniem, do którego monarcha przemawiał o losach i potrzebach całej Austrii. „Ten dualizm, są słowa jednego z wiedeńskich korespondentów do Czasu, który dotychczas walczył bez zbliżenia dwóch stron, tak w narodach składających państwo, jak w ministerium i w najwyższych sferach, odbił się i w mowie tronowej w sposób uderzający. Na pierwszy rzut oka, widać w niej wyraźnie dwie części prawie zupełnie od siebie różne: jakby dwie osobne mowy. Pierwsza część, nosi cechę po-

godną, pojednawczą, spokojną, przekonującą nawet; druga wydaje się żywszą, natarczywą, prawie grożącą. W pierwszej wszystkie kraje i narodowości, znajdują zapewnienie utrzymania i rozwinięcia swych historycznych praw, pod zasłoną konstytucyi ogólnej; w drugiej, konstytucya ogólna jest głównym i nietykalnym fundamentem dla całego i niepodzielnego państwa, a reszta zamyka się w słowie, idei, objętych dyplomem 20 października i reskryptami 26 lutego. W pierwszej jest jeszcze nadzieja i chęć pojednania się z Węgrami; w drugiej jest oświadczenie surowe, że warunki wiążące nawzajem kraje Austrii, muszą być niezruszenie utrzymane. W pierwszej, jest pocieszająca wiara w pokój zewnętrzny i w spełnienie postępowe i normalne wielkiego dzieła odrodzenia państwa; w drugiej wyraźne oświadczenie, że do spełnienia tego dzieła trzeba nietylko wytrwałości ale ofiar ze krwi i mienia. Że w tym dualizmie jest wierny prawdziwej sytuacji, obraz, na to się zgodzić trzeba. Lecz jak z niego wyjść i kiedy, lub przez kogo wskazana zostanie ta droga?“

Na posiedzeniu drugiem rady państwa, 2 maja, byli już obecni prawie wszyscy posłowie galicyjscy Rusini, mianowicie biskup Litwinowicz, który włościanom nierozumiejącym słowa po niemiecku, tłumaczy wszystko, o czém w izbie mowa, ku niemałemu zgorzeniu niektórych zadziwionych a nawet znieczepionych fizyognomii poselskich. Rusini zasiedli w centrum; ks. Dobrzański po prawej stronie w pobliżu Czechów, zajmujących jakoby prawe centrum. Rotę przyrzeczenia wierności i posłuszeństwa prawnego dla członków wstępujących, niemiecka, czytał na tém posiedzeniu dla Rusinów po rusku biskup Litwinowicz, na pierwszym upomniał się o nią i czytał dr. Rieger. Z wniosków zasługuje przedewszystkiem na uwagę wniosek o usunięcie czyli rewizya narzuconego regulaminu. Frakcyja niemiecka podała piśmienną interpelacyą względem reprezentacyi Węgier, Chorwacy i Siedmiogrodu w radzie państwa, i co ministerium uczyniło by tę reprezentacyą przywieść do skutku.

Na trzecim posiedzeniu izby niższej w radzie państwa, 3 maja, uchwalono złożyć adres do tronu; do ułożenia adresu wybrano komisya z 9 deputowanych, pomimo nieobecności Polaków. Przyjęto następnie wniosek posła Prażaka, z Czech, aby izba ukonstytuowała się w tyłu oddziałach częściowo losem wybranych, ile jest krajów reprezentowanych, a to dla ułatwienia rozpraw i prac przygotowawczych. Sądzą iż głosy polskie będą rozstrzygały w sprawach najważniejszych, skoro posłowie polscy stawiają się w komplecie.

Rozpoczynają się harce pomiędzy centralistami a federalistami. Początek tej walki wyszedł od centralistów, zasiadających na lewicy, którzy mniemają iż zdołają osiągnąć większość w sejmie. Niemcy przez Giskrę wniesli, aby oddziały sejmowe losować z grona wszystkich członków, Czech Prażak natomiast, aby losować między deputowanymi każdego kraju z osobna, w równym stosunku. Przyjęto wniosek Prażaka 85 przeciw 67 głosom; głosowali za nim ministrowie Schmerling, Pratobervera i Lasser, ku wielkiemu zgorzeniu centralistów. Polacy naradzają się dotąd w Krakowie, aby wytknąć sobie kierunek postępowania w sejmie. — Kiedy się przekonano że Węgrzy na sejm rakuski nie przybędą, wydano rozporządzenie, aby posłowie nieopiszający munduru, w dniu zagajenia sejm, z wyjątkiem włościan, którym wolno wystąpić w stroju narodowym, ubrali się w frak i białą krawatę. Zdaje się, iż względem Polaków rząd niema skrupułów które oględność względem Węgrów każe zachować. Polacy na czas nieprzybyli, ale z pewnością byłiby nie ulegli temu bizantyjsko-niemieckiemu ceremoniałowi. Strój polski jest nawet urzędowo uznany, a jeżeli rozporządzenia najnowsze prawią o jakichś osobach do niego uprawnionych i nieuprawnionych, ciekawość gdzie jest linia graniczna, po usunięciu przywilejów stanowych, ile że zawsze mieszczanom rzpltej służyło prawo noszenia kontusza i karabeli.

Wiedeń, 4 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej rady państwa wybrani zostali do komisji adresowej: Giskra, Pillersdorf, Rieger, Litwinowicz, Wieser, Mühlfeld, Lapena, Rechbauer i Herbst. Minister stanu Schmerling przyrzeka dać odpowiedź na przedwzoraższą interpelacyą tyczącą się powołania Węgrów do rady państwa, lecz nie oznacza dnia, w którym sobie zastrzega przed komisya adresową stanąć i tam dać skazówki tyczące się interpelacyi. Rozprawy nad adresem we środę się rozpoczną.

Peszt, 4 maja. Z powodu śmierci marszałka sejm węgierskiego Władysława Paloczego, zgasłego dnia 26 kwietnia, sejm węgierski zawiesił na trzy dni czynności swoje, przywdział sześciogodniową żałobę i sprawił mu uroczysty pogrzeb kosztem publicznym. Przewodniczył on r. 1848 na sejmie węgierskim z tytułu starszeństwa. Dotąd sejm starał się umyślnie przewrócić swe czynności, wyczekując wypadki. Teraz rząd postanowił za pomocą egzekucyi wojskowej zmusić kraj do płacenia podatków za nieprawne. W takim razie rząd zapewne rozwiąże sejm.

**NIEMCY.**

Frankfurt n. M., 2 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu sejm pruskiemu Prusy postawiły wniosek, aby w razie wojny zwiąskowej, gdyby oba wielkie mocarstwa lub jedno z armia wspólna brały udział, zawiesić dotychczas artykuł ustawy wojennej i ustanowienie naczelnego dowództwa pozostawić porozumieniu obojga wielkich mocarstw, z zastrzeżeniem przyzwolenia sejm niemieckiego.

Umarł w tych dniach w Monachium uczonego orientalisty, profesor Fallmerayer.

**FRANCYA.**

Paryż, 2 maja. Traktat handlowy z Belgią, na którym nadzwyczaj długo obradowano, został narazie wczoraj o 3 po południu podpisany. — Słychać, że prezydent rzpltej haitejskiej, jenerał

Geffrard, zaprotestował jak najuroczyściej przeciw przyłączeniu rzpltej domikańskiej do korony hiszpańskiej. Skarżąc się mocno w tej protestacyi na postępowanie prezydenta Santana, z którym, jak powiada, ułożył niedawno temu plan zupełnego zreorganizowania stosunków wyspy na zasadzie bezwarunkowej niepodległości i kończy protestacyą swoją zarządzeniem, że w obec dokonanego czynu chwyci się tego, czemu patriotyzm jego radzić będzie. Wszakże protestacya jenerała Geffrard skończą się na papierze, kwasy rządu angielskiego nie będą miały także żadnych praktycznych skutków, a rząd francuski jest zadowolniony z tego wypadku, co już można widzieć z nadzwyczaj przychylnego sposobu, w jakim mówią półurzędowe dzienniki o dominikańskiej rewolucyi. Podług ostatnich doniesień całe wojsko dominikańskie, wyjątkiem jednego naczelnego jenerała, złożyło ochotą przysięgę wierności królowej hiszpańskiej, a prezydent Santana zostanie, jak się zdaje, senatorem królestwa i kapitanem jenerałem, to jest gubernatorem królewskim w San Domingo.

Nadzwyczajne wrażenie tu zrobiło dzisiaj pisemski arcybiskupa z Tours wystósowane w kształcie listu do ministra sprawiedliwości. Jestto otwarte wypowiedzenie wojny rządowi francuskiemu ze strony biskupów. List ów wyrokowany okólnikiem ministra Delangle, tyczącym się wykonania prawa karnego, które zakazuje duchowieństwu nadużywać kazalnicy i listów pasterskich w celu zaczepienia rządu, oświadcza wręcz, że wszelkie pogroźki ministerialskie obowiązu niku są bez żadnego wpływu na usposobienie duchowieństwa francuskiego, że zaden biskup nie da się powstrzymać przez względy ludzkie i że nie radziłby rządowi rozpocząć wojny ze sumieniami. Dalej wyszczególnia warunki, pod którymi duchowieństwo mogłoby się zrzec walki swego przeciw władzy świeckiej; rząd niebędzie wykonywał praktyk wydawanych przeciw wolności duchowieństwa, jeśli w obrębie Rzymu zacznie występować stanowczo i „obawy katolickie uspokoi jasnymi i niedwuznacznymi oświadczeniami“, i jenerał papieżowi wróci jego posiadłości, natenczas spodziewać się może pokoju; w przeciwnym zaś razie grozi arcybiskup, i wszyscy ludzie, którzy popierać będą politykę rządu, „księżęta, ministrowie, dowódcy, dyplomaci, pisarze,“ poddam nietylko przed sąd Boga, ale i ludzi, jako gwałciciele ludzkości.

Wczoraj rano otworzoną została tegoroczna wystawa sztuk pięknych, która liczy dotychczas 4097 rozmaitych obrazów, posągów, sztychów i planów architektonicznych.

Słychać, że i na wyspach sporadyjskich rozbudził się ruch narodowy grecki; zbierają tam wszędzie podpisy i petycje o przyłączenie do Grecyi. Władze tureckie przez tym petycyom żadnym nie przedsięwzięły kroków.

Obiegała wczoraj nieco bajeczna pogłoska, że p. M. było do Paryża kilku naczelników kaukaskich pokolej, którzy przywieźli cesarzowi adres wzywający jego opiekę dla ich narodowej niepodległości.

Piszą stąd do Czasu:

„Sfery rządowe usprawiedliwiają ciągle notę Monitora ogłoszoną w sprawie polskiej. Według onych niezając na powody zewnętrznej polityki francuskiej, nota miała potrzebą, bo Anglia nie chciała i nie chce mieć się w ten interes, bo agitacya polska miała już mieć samą sobą ostateczność, a ta ostateczność byłaby szkodliwą dla Polski. Nie chwalać jej redakcyi sfery rządowe, wystawiają notę Monitora za dobry uczynek, który Polacy musieli zrobić w interesie Polski. Francya widzi w Polsce tylko jedną drogę, drogę regularnych reform, a hrabia Kisielew tłumaczy się z tego, że do tego potrzebniejsza jest wewnętrznego pokoju, Francya do wrócenia tego pokoju przyczynia się. Rosya ma łatwość przeprowadzenia reform. Ale jeżeli jej postępowanie nie jest szczerze, niechże nie zapomina, że spokój nietylko wyjść z reform, że wyjąwszy Pays, zaden dzielnicy francuski niepochwalił noty Monitora, że cała Francya jest za sprawą Polski. Pewna osoba, której nie wymieniam, rzekła: nic się nie zmieniło w sprawie polskiej. Sprawa jest więc na stole i idzie według wytycznych jakie w dane są za podobne. Courier du Dimanche wystawia nieloiczność postępowania Zachodu. W syryjskiej, mówi Francya i Anglia wystąpiły razem, a w sprawie polskiej. Też samą nieloiczność wystawia jutrzejsza Revue temporaire, przypominając postępowanie Francyi i w sprawie Neapolu. Nieloiczność jest wielka w postępowaniu Zachodu; zdawałoby się, że Zachód występuje tam tylko, gdzie strona przeciwna jest słaba, ale jest niezaprzeczoną, że w sprawie polskiej Anglia trzyma z Francją.“

Dnia 7 maja odbędzie się w kościele świętego wielkie nabożeństwo za poległych w Warszawie, dnia kwietnia, które będzie celebrowane przez kardynała, a na którym przemówi O. Ménjard, dominikanin, wny kaznodzieja. Monde wyraża się bardzo gorliwie w sprawie Polski i wystawia nieloiczność postępowania chodu.

W Brukseli była publiczna manifestacya za Polkę podczas której liczny orszak udał się do Lelewela.

Chociaż rząd hiszpański nie zrobił jeszcze żadnego oświadczenia co się tyczy przyłączenia rzeczyspolskiej dominikańskiej, to poufne dzienniki madryckie uważają to za rzecz niezawodną, a z Port au Prince (stolicy haitejskiej) dowiadujemy się, że tamedzny konsul hiszpański już odpowiednio urzędowe doniesienie rządowi skierował, które wywołało uprawnioną wczoraj protestacyą prezydenta Geffrarda. Prócz tej protestacyi ogłosił Geffrard adres do Dominikańczyków, przypominając im że starał się zawsze żyć z nimi w pokoju, że podawał im w tym czasie plany, aby ustalić solidarnie niepodległość wyspy, że Santana zdradził tak Dominikańczyków i Haitejczyków, że wreszcie Dominikańczycy powinni starać o odzyskanie swej niepodległości. Słychać, że



Władca jenerałów dominikańskich, wygnanych przez...

Wydawca Archiwum dyplomatycznego pan ogłasza ciekawe dzieło: Recueil des traités...

ANGLIA.

W Londynie, 6 maja. Słychać, że Prusy odrzuciły propo...

W skutek interpelacji wystosowanej w parlamencie...

Znana sprawa kapitała Macdonalda, którego w...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

W tymże dniu, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W kozie dni cztery, dalej zaś z powodu wyrażen p. Möllera...

TURCYA.

Zastępcy konsulów Cingria, Moreau, Zokral i Bezobra...

AMERYKA.

Washington, 20 kwietnia. Pułk z Massachusetts uda...

W Filadelfii umarła cesarzowa, pani Iturbide. Mąż...

jego rzady, kiedy go stracił Santa Ana i rzeczpospolita o...

Nowy Jork, 25 kwietnia. Nietylko telegraf, ale i ko...

Wiadomości literackie.

Poznań, 6 maja. Wyszło świeżo w Gotha nakładem księgarni...

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Jagielski w Poznaniu

Table with lottery results: wygranych po 500 tal., wygranych po 1000 tal., etc.

Jaśnie W. Pana hrabiego Stanisława Mycielskiego, dziedzica...

Oby nieba za przychyłność tę, hojne błogosławieństwa...

Wojciech Łaskowski w Żerkowie.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

SZYMONA BASZA

na rogu Rynku i Nowej ulicy pod nrem 68 poleca swój...

Z Londynu i Paryża

otrzymał i poleca wielki wybór obrazów stereoskopowych...

Aparaty stereoskopowe w cenach od 17 1/2 sgr. do 10 tal.

Handel materiałów piśmiennych i rysunkowych

E. Morgensterna.

Przyjaciołom kwiatów i ogrodów, rolnikom i leśniczom

polecam mój skład obficie zaopatrzonej nasion gospodarczych...

Handel nasion HENRYKA MAYERA ogrodnika.

Królewska ul. 6/7 & 15a. Poznań, wiosna 1861.

Zaginionych listów zastawnych nowego Ziemskiego Towarzystwa Kredytowego...

Antoni Mizerski, Ul. Królewska nr. 16.

Nauczyciela domowego poszukuje się od św. Jana b. r.

Papier Torchon

otrzymał z Paryża w dwóch gatunkach E. Morgenstern.

Wysokiej szlachcie i szanownej publiczności uprzejmie donoszę...

F. Raczyński, krawiec damski.

Płótno i Drelich na Wańtuchy

najcieńszy towar poleca

K. Liszkowski.

Mamy zaszczyt donieść szanownej Publiczności o urządzeniu...

Niemniej gotowi jesteśmy zrealizować każdego czasu kupony...

Poznań, dnia 7 maja 1861.

HIRSCHFELD & WOLFF

główni ajenci

nowego Ziemstwa kredytowego dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Wilhelmowska ulica nr. 8.



Czytelnia moje zaopatrzyłem w dzienniki polskie, jako to: Czas, Gazeta Polska, Przeglad rzeczy polskich, Dziennik literacki, Glos, Dziennik Poznański, Nadwiślanin, Czytelnia dla Młodzieży, Przyjaciel ludu. Uwiadomia-

jąc o tem Szanowna Publicznosc Polska, polecam sie Jej łaskawym względom. Cukiernia Klinckerta w Wroclawiu, na rogu Klosterstrasse i Ohlauerstadtgraben. (1351) W. Klinkert.

Biuro moje przemieszczam z drugiego pietra na parter po prawej stronie.

Giżycki, radca sprawiedliwosci. ulica Wilhelmowska 17. [1374]

### Zegluga parowa pomiedzy Szczecinem a Ryga

bezposrednio od miasta do miasta za pomoca szybko plynacych parowcow Herrmann, kapt. Klock i Tilsit, kapt. Breidsprecher. Odchodzi co srode o 6 godzinie z rana, przychodzi do Rygi w piatek w poludnie. Przewoz wyłacznie jadlo kosztuje w 1 kajucie 16 tal., w 2 kajucie 12 tal., na pokladzie 8 tal.

### z Szczecina do Klajpedy

za pomoca parowca Memel-Packet, kap. Trittin. Odchodzi co niedziele o 6 godzinie z rana, przychodzi do Klajpedy w poniedzialek wieczorem. Przewoz wyłacznie jadlo kosztuje w kajucie 6 tal., na pokladzie 2 1/2 tal. Towary przewozą sie na obydwuch liniach po tanich cenach. Blizszych wiadomosci udziela

### Proschwitzky i Hofrichter

w Szczecinie. [1037]

### Ogniotrwalą tekturę na dachy

wyborniej jakosci, ofiaruje najtaniej i podejmuje sie pokrycia dachow pod gwarancją C. Calvary. [1355]

### Pomorski Portland Cement

wybory i swiezzy sprzedaje po cenach fabrycznych C. Calvary. [1356]

W skutek znacznego przychowku dom. Wisniewo pod Wągrówcem ma zaraz po strzyży 150 macior, 100 skopow 4letnich, 50 cytowek, 50 sprzakow i 80 jagniat z marca rb. na sprzedaz. Owce sa wełniste i zdrowe. Za wełne brało sie po 90 tal. [1373]



Dominium Mchy pod Książem ma 180 tlustych skopow do sprzedania. [1383]

### Przybyli do Poznania.

Dnia 7 maja.

Bazar: Wł. dobr hr. Skarbek sen i jun. z Krol. Polskiego, Zakrzewski z Turka, Kowalski z Wyszczki, Bronisz z Otoczna, Chlapowski z Kopaszewa, urz. Wlodek z Kr. Polskiego.

Sterna Hotel Europejski: Wł. dobr Luiders z Passow, dyrektor Werner z Legnicy, naddzierz. Franz z Przelawia, kupiec Lowenthal z Brandenburga. Myliusa Hotel Prezdelski: Inzynier Abramowicz z Wadowic, kupey Selig, Pistorius, Richter i Lange z Berlina, Wiener z Szczecina, Herrmann z Landsberga, Adler z Kolonii, Hubner z Dyseldorfu, Kipferling z Krolewca.

Gehmiga Hotel Francuski: Wł. dobr Reimann z Wroclawia, sekretarz Szolowski z Granicy, kapitalista Freywald z Glogowa, kupiec Bahr z Szczecina. Buscha Hotel Rzymiski: Wł. dobr Strauven z Pawlowic, insp. Braunschweig z Magdeburga, aktor Ira Aldridge i sekretarz Kean z Londynu, kupey Busching z Limbachu, Lowe z Gniezna, Leinach z Berlina. Hotel du Nord: Wł. dobr Jauernick i por. Janernick

z Strzeszek, aktor Holzstamm z Berlina, Seydel z Wroclawia. Hotel Paryski: Wł. dobr Sypniewski z Pietrkowem, ekonom Zelmowski z Chocicz, rolnik Bednarek z Olszewka, hydrop. Simon z Berlina. Hotel Berliński: Wł. dobr Wandrey z Mylina, Krause z Starego Tomysla, kupiec Wolfert z clawia.

### Wladomosci handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu Dnia 7 maja.

Zyto: po wyzszych cenach, na maj-czerw. czerw-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2, wrzes-pazd. 44 1/2-45 1/2, pazd-list. 44 1/2-45 1/2, list-grud. 44 1/2-45 1/2, grud-styc. 44 1/2-45 1/2, styc-lut. 44 1/2-45 1/2, lut-mar. 44 1/2-45 1/2, mar-koz. 44 1/2-45 1/2, koz-czer. 44 1/2-45 1/2, czer-lipiec 44 1/2-45 1/2, lipiec-sier. 44 1/2-45 1/2, sier-wrzes. 44 1/2-45 1/2,